N^ER 50.

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 25 Kwietnia v. s. 1830 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Gazety Sankt-Petersburskie umieściły następuiący artykuł: O plemionach Lezgino Czarskich.

Kraina leżąca między rzeką Ałazanią i pasmem połudnowo-wschodniém Kaukazu, zamieszkana przez wolne gminy Lezgino-Czarskich pokoleń, należy do naypłodnieyszey i naylepszey części całego kraiu zakaukazkiego. Pola rodzayne niepotrzebuiące ulepszenia, drzewa owocowe naywybornieyszych gatunków, różnego rodzaiu owoce i winograd obficie rosnący, zaspakaiaią wszelkie potrzeby mieszkańców: bogactwo ich stanowią obszerne błonie, na których pasą się liczne stada koni i bydła rogatego, oraz drzewa morwowe; drzewa, osobliwie dębowego odznaczaiącego się przewyborną dobrocią, bardzo iest wiele: klimat w ogólności zdrowy i nie podlega tym zmianom, które rodzą w kraiu zakaukazkim zwyczayne choroby.

Niegdyś ta strona, składaiąc część Kachetyi, należała do Gruzyi. Przodkowie teraźnieyszych iey mieszkańców opanowali ią zbroyną ręką. Zaludniaiąc od naydawnieyszych czasow wynioślejsze doliny ponad rzeką Samurą i trzema odnogami Koysy, tak się rozmnożyli, że ciasne ich wąwozy nie mogły wyżywić ich potomstwa, ani go pomieścić. W tém położeniu łupiezkie napady na sąsiednią Kachetyą stały się dla nich koniecznemi, i w tymże stosunku, iak było pomyślne ich targnięcie się, wznawiali ie, kiedy niekiedy z większą śmiałością, a na koniec przed półtora wieku tłumem przeszedłszy grzbiet śnieżny, opanowali tę część Kachetyi, uiarzmiwszy pierwiastkowych mieszkańców, którzy i dotąd mówią ięzykiem gruzyyskim, i częścią wyznaią wiarę chrześciańską. Naród Gruzyyski, iuż przez Persów, iuż przez Turków niszczony, i rozdzierany przez wzaiemne niezgody, nie był w stanie oprzeć się temu gwałtownemu zagarnięciu naylepszey części swey oyczyzny, a zaborcy rozdzieleni obok tego na różne gminy zabezpieczyli swoię niepodległość i panowanie nad ludem i kraiem podbitym, przez związek zaczepny i odporny. Główne swe wioski, iakoto: Biełokany, Katechi, Džary, Muchachi i inne, założyli u podnoża gór, dla zapewnienia związku ze swymi rodakami mieszkaiącymi z tamtey strony pasma gór. Stanowili rząd przez wybieranie z pośrzodka tych gmin starszych, uiarzmiona ludu klassa, Ingiło zowiąca się, i obowiązana płacić znaczny podatek swym władcom, była pozbawiona wszelkiego głosu w sprawach publicznych.

Lezginowie, ustaliwszy się tym sposobem za Ałazanie nie zmienili swego sposobu życia i zwyczaynego przemysłu. Kachetya wystawiona była na ciągłe ich napady i nie raz wkraczali oni do samego środka Gruzyi. Przez bogactwo nabyte przemysłem podległych im Ingiłów i grabieżą, wzięli przewagę nad wszystkiemi sąsiedzkiemi plemionami górałów i potrafili utrzymać wpływ swóy nad nimi, naymuiąc w razie potrzeby tłumy pomocnicze u Lezginów górałów, zawsze gotowych za pomierną opłatę służyć temu, kto wskaże im prawdziwe widoki łupiestwa. Wycieńczona zewnętrznemi i wewnętrznemi niepokoiami, Gruzya drżała przed nimi, a posyłane przeciwko nim woyska potężnego w Azyi Szacha Nadira, kilka razy były przez nich odparte.

Po przyięciu Gruzyi pod opiekę Rossyi, odważyli się walczyć z naszemi woyskami: ale mimo liczne swe tłuszcze zawsze byli rozbici przez oddziały Rossyyskie, przeznaczone do strzeżenia granic Kachetyi. Nakoniec w roku 1803, w czasie zarządu Gruzyą przez Jenerała Xiążęcia Cycyanowa, byli na głowę pobici przy wsi Biełokanach, i widząc, że woyska nasze bystro się posunęły ku Džarom, głównemu i naybogatszemu tych gmin mieyscu, przysłali od całego narodu starszych z prośbą o przebaczenie i z oświadczeniem gotowości poddania się Państwu Rossyyskiemu. Xiążę *Cycyanow*, przyiąwszy od starszych przysięgę na poddaństwo błogosławioney pamięci Cesarzowi Alexandrowi i Wysokim Jego Następcom, nałożył na nich daninę, i zawarł z nimi umowę, zabezpieczaiącą nienaruszalność przysięgi. Jednakże, pomimo to, że ze strony Rządu Rossyyskiego nie dano naymnieyszego powodu do nieukontentowania, lecz owszem darowane im były rozmaite ulgi, i czynione wsparcia, nie przestawali skrycie i otwarcie okazywać swoiey ku niemu nieprzychylności naruszaiąc zawarte umowy we wszystkich artykułach traktatu, za co nie raz byli ukarani orężem z doprowadzeniem na nowo do przysięgi na poddaństwo. Nie wyliczaiąc wszystkich zdarzeń, okazuiących ich nieżyczliwość i zdradę, dosyć iest wspomnieć, że wiarołomne te gminy dawały przytułek iawnym Rossyi nieprzyiaciołom i podżegaczom, łączyły się z rabowniczemi góralami w napadach na Kachetyą: nie tylko przeszkadzały stałemu rozłożeniu woysk naszych w swoich posiadłościach, ale i samemu przez nie przechodowi tychże woysk, i uciskaiąc uiarzmionych przez nich chrześcian gruzyyskich w swobodném wyznawaniu wiary, zabraniały im stawiać świątynie, a nawet przyymować do siebie chrześciańskich wyznawców; nałożoney zaś dani nie płaciły nigdy regularnie, owszem całkiem uchylały się od iey wnoszenia, a w ciągu ostatniey woyny z Persyą i Turcyą podwaiały swoie nieprzyiacielskie zamysły.

Przez takie postępki dopełnili miary cierpliwości ze strony Rządu i stali się niegodnymi zostawioney im prerogatywy, rządzenia się sobą; i dla tego Główno-Dowodzący Oddzielnym Korpusem Kaukazkim Jenerał-Marszałek Polny, Hrabia *Paskiewicz-Erywański*, uznał za rzecz konieczną, nie odkładać ani na chwilę stanowczego i bezwarunkowego ich uspokoienia, iako iedynego środka ku zabezpieczeniu na przyszłość spokoyności Kachetyi i zapewnieniu bezpieczeństwa granic tego obwodu od napadów rabowniczych plemion Kaukazu, które, zbieraiąc się bez przeszkody w wioskach gmin Lezgino-Czarskich, z powodu otworzonego dla nich związku przez grzbiet Kaukazu, razem z niemi dopuszczali się grabieży i rozboiow.

W tym celu Hrabia *Paskiewicz-Erywański*, przeznaczywszy osobną wyprawę, zebrał maiące należeć do niey woyska, do głównego obozu nad rzeką Ałazanim, blisko klasztoru Stepan-Izmindże, i dnia 24 przeszłego lutego r. b. dowodząc osobiście, poprowadził ie w granice posiadłości plemion Lezgino-Czarskich.

D. 28 tegoż miesiąca cel wyprawy iuż był całkowicie osiągnięty bez naymnieyszego z obustron krwi przelewu. Przez użycie środków odpowiadaiących w zupełności położeniu gmin i wzaiemnym ich między sobą stosunkom i związkom z Lezginami z tamtey strony gór mieszkaią-

cemi, przez stanowcze i bystre nayście na nayludnieysze i naybogatsze ich wioski. Głównodowodzący zapobiegł wszelkiemu z ich strony oporowi. Ogłosiwszy ? upokorzonym naymiłościwsze przebaczenie Cesarza Jegomości i niepamięć wszystkich przeszłych złych postępków, zagroziwszy oraz upornym niechybną zgubą, zmusił ich do bezwarunkowey uległości woli Rządu.

W skutek tego, woyska nasze zaięły główne wsi gmin Dżary i niedostępne ich schronienie Zakatóły leżące powyżey wsi w głębokim wąwozie między krętemi skałami. Starsi całego plemienia Lezgino-Czarskiego byli wnet zebrani i związek towarzystw zniesiony, a do stałego urządzenia tego kraiu, ustanowiony rząd tymczasowy z Urzędników Rossyyskich i znakomitszych starszych z mieyscowych mieszkańców, pod naczelnictwem Jenerał-Maiora Xiążęcia Bekowicza-Czerkaskiego.

Głównodowodzący, wybrawszy potém dogodne położenie mieysca, na zbudowanie twierdzy i zostawiwszy Xięciu Bekowiczowi dostateczną liczbę woyska dla zabezpieczenia rychłego wprowadzenia nowego porządku, wrócił do Tyflisu, zaleciwszy wyciągnąć pozostałym woyskom, które do wyprawy należały.

Przez zniesienie dawnieyszego Rządu w tym obwodzie, zawieraiącym podług przybliżonego rachunku do 16,000 domów, należy się spodziewać wielkiego rozwinięcia się przemysłu w tey części kraiu Kaukazkiego, na lewym brzegu Kury: bo handlowe stosunki Tyflisu z prowincyami Nilańską i Szyrwańską, które dotąd przerywane były ciągłemi napadami rabusiów, teraz są zupełnie zabezpieczone: uprawa gruntów i winnic w Kachetyi ożywione będą z nową usilnością, niskie brzegi rzeki Kury łatwo mogą bydź osadzone lasem, którego wielka iest tu potrzeba, a sam obwód Dżarski w handlowych obrótach swoich pod wpływem praw łagodnych i sprawiedliwych, nabędzie wprędce śrzodków ku podniesieniu swey pomyślności.

Królewstwo Polskie.

Warszawa dnia 29 kwietnia.

Naiiaśnieyszy Pan nadać raczył kleynot szlachectwa z herbem *Głoskow*, JPanu Franciszkowi *Stalkowskiemu*, właścicielowi dóbr ziemskich w Woiewództwie Podlaskiém, dla niego i iego potomków.

— Nizkie kursa i brak ruchu w wexlach na placach zagranicznych, stały się powodem, że i u nas w ciągu zeszłego tygodnia, od dawna niepamiętna cisza w handlu wexlowym panowała. Potrzeby konieczne załatwiano naywięcey kupowaniem wexli na *Berlin*. Kupowano także w skutku poleceń zza granicy, i wexle na *Amsterdam*, lecz w małych partyach. Wexle na *Wiedeń*, *Londyn i Hamburg* były ofiarowane, na *Gdańsk* w niewielkiey ilości prędki znaydowały odbyt. Dopytywano się o złoto francuzkie; dukaty i inne monety nie miały pokupu. Co do assygnat Rossyyskich, byli i sprzedaiący i kupuiący, mało iednak ugód doszło do skutku. Listy zastawne bardzo były poszukiwane po kursie notowanym, lecz tylko w małych partyach dostać ich można było. Obligacyy udziałowych żądano na dostawę w terminach; nie widać wszakże na naszym placu, wielkiey chęci do zawierania tego rodzaiu ugód.

— Ciekawą i zapewne przyiemną *Miłośnikom Literatury* ogłaszamy wiadomość, że *teorya Judaizmu zastosowana do reformy żydów europeyskich i służąca za dzieło wstępne do przekładaiącego się Talmudu*, wydana po francuzku w *Paryżu* przez X. *Chiariniego*, wkrótce się ukaże w tłumaczeniu polskiém. Dochod ztąd, po odtrąceniu kosztow wydania, ma być przeznaczony na instytuta dobroczynne.

— Donieśliśmy onegday o nowém dziele, wyszłém u XX. *Piiarów o Uprawieniu Winnic*. Dowodzi to pismo, że w *Królewstwie Polskiém* z łatwością mogą być zaprowadzone winnice, nie tylko w ogrodach, ale i w polu, tak dalece, że w niedługim czasie obeszlibyśmy się bez wina *Austryackiego*, *Reńskiego* etc. (*K. W.*)

Francya.

Paryż dnia 12 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiey).

List z *Tulonu* pod dniem 7 b. m. donosi: „Gdy bytność Vice-Admirała *Duperré* w tuteyszym porcie zdaie się bydź koniecznie potrzebną, polecił więc Kapitanowi okrętowemu *Hugon*, aby wspólnie z korsarzem *Bavostro* na brygu *Alerte* rozpoznał brzegi przy *Algierze* i wynalazł mieysca dogodne do wylądowania. Vice-Admirał *Duperré*, dowódca flotty, i Kontr-Admirał *Mallet*, Maior ienaralny flotty, tudzież naczelny dowódca woyska lądowego i trzey Jenerałowie Maiorowie znaydować się będą na okręcie liniowym *Provence*. Niedawno wybudowano płaskie statki do wylądowania podług nowego wzoru, na każdym będzie 150 ludzi i iedno działo polowe. Razem płynąć ma 10 takich statków, a tym sposobem 1500 ludzi i 10 dział razem wyląduie. Wczoray w obecności Vice-Admirała *Duperré* czyniono próby takowego statku, i z będącego na nim działa 6 razy wystrzelono. Zadowolony Vice-Admirał kazał robić 50 rzeczonych statków, z których działa będzie można łatwo na ląd sprowadzić. W pałacu Prefekta morskiego czynią przysposobienia na przyięcie Xiążęcia *Delfina*. W *Marsylii* znayduie się 400 statków przewozowych, przeznaczonych do wyprawy, które wezmą działa i inne sprzęty woienne."

Inny list z *Tulonu* wyraża: „Twierdzą tu, iż okręt liniowy może wcisnąć się do portu Algierskiego, i okropnie strzelać do tam i szańców tamecznych, a tymczasem woysko, po zrobionym wyłomie od strony lądu, przypuściłoby szturm. Działanie takie uskutecznił w roku 1816 Kommodor połnocno-Amerykański *Roggers*, który z iedną tylko fregatą 60ciodziałową śmiało wcisnął się do portu, zrządził okropne spustoszenie, i póty się nie oddalił, dopóki nie pozyskał traktatu bardzo korzystnego dla bandery Zjednoczonych Stanów Ameryki północney."

Niedawno wyszło tu opisanie kraiu Algierskiego pod względem historycznym, ieograficznym i politycznym, wraz z dwóma planami, z których ieden przedstawia przystań Algierską, drugi miasto samo i okolice iego. Opis ten zaczyna się od wstępu historycznego, w którym opowiadane są w krótkości głównieysze wypadki od r. 647. kiedy północna Afryka została przez *Omara* zdobytą, aż do roku 1818; potém opisany iest kray wraz z głównieyszemi mieyscami: *Tlemsen*, *Oran*, *Belidach*, *Konstantyna*, *Bona*, *Budieiach* i *Algier*, podany skład siły lądowey i morskiey. Po odmalowaniu różnych mieszkańców kraiu, następuią wiadomości o administracyi i źródłach Deia. W końcu następuią historycze wiadomości, względem rozmaitych przeciw *Algierowi* przedsiębranych wypraw Chrześciańskich Mocarstw. Siła lądowa Deia składa się podług tego dzieła, z 15.000 ludzi, z których 1500 do 2000 stanowią załogę miasta *Algieru*. Potęga morska liczyła w marcu 1825 roku 3 fregaty o 62, 50 i 40 działach, 2 korwety o 36 i 46 działach, 2 bryganty o 18 i 16 działach, 5 galioty o 24 działach, 2 galioty bez dział, 1 polakra o 20 i 1 szebeka o 10 działach. Dochody Deia obrachowane są na 2,560 904 fr., prócz tego pobiera corocznie od Arabów 200,000 żyta, a od Beiów *Oranu* i *Konstantiny* po 10,000 miar ięczmienia, które służy na utrzymanie maytków, żołnierzy i robotników. Wydatki wynoszą 4,664,570 franków.

Rząd hiszpański wzbraniał się dozwolić w porcie *Kartageny* składu potrzeb do wyprawy naszey przeciw *Algierowi*, z powodu, iż nie chce wystawić się na poróżnienie z Deiem Algierskim.

Postanowienie Króla Jmci Hiszpańskiego względem zniesienia prawa Salickiego, miało doznać wielkiego oporu w Radzie Stanu i w Radzie Ministrów, a nawet kilku członków ciała dyplomatycznego uczyniło swoie przełożenia. Nieda-

wno miał wyiechać goniec do *Madrytu* z protestacyą rządu Francuzkiego.

Z *Baionny* donoszą, iż tam dnia 26 lub 27 b. m. spodziewaią się przybycia Królestwa Ichmość Neapolitańskich z *Madrytu*, i czynią przysposobienia na ich przyięcie.

Przybył tu z *Bruxelli* Jenerał *San-Martin*, który w woynie o niepodległość południowey Ameryki grał ważną rolę.

Pani *Catalani* chce kilka lat bawić w maiętności swoiey we Włoszech, i dla tego wynaymie piękny swóy dom w tuteyszey stolicy.

— *Dnia 14* —

Marszałek Francuzki, *Gouvion St-Cyr*, żądał zrana tego dnia, w którym życie zakończył, papieru, atramentu i pióra dla napisania ostatniey karty historyi woien w latach 1799 i 1800. Uczyniono mu uwagę, iż praca ta może go utrudzić; lecz odpowiedział: *Nie wiele pozostaie mi czasu, a radbym dzieło moie skończyć*. Jakoż dokończył dzieła właśnie w chwili, kiedy śmierć wytrąciła mu pióro z ręki.

Spór między Jenerałami *Grouchy* i *Gerard* o uczestnictwo ich w bitwie pod *Waterloo*, iescze się nie skończył. Oświadczenie pierwszego (w ostatniém iego pisemku), iż nie mógł póyść za radą, daną mu przez Jenerała *Gerard* w chwili, kiedy z wystrzałów działowych można było miarkować, iż powszechna bitwa nastąpiła, aby prosto ciągnął tam, gdzie była artylierya francuzka, zniewoliło Jenerała *Gerard* do wydania pisma: *Ostatnie uwagi nad działaniami prawego skrzydła woyska Francuzkiego podczas bitwy pod Waterloo*. Pokazuie się z niego, iż *Grouchy*, zamiast udania się przez *Vavre* (iak uczynił) powinien był póyść przez *St-Lambert*, aby wcześniey przybył na mieysce bitwy.

Dnia 26 listopada r. z. zawarty został traktat pokoiu między naczelnikami na wyspie *Madagaskar*, a dowódcą flotty Francuzkiey, który dawszy czas do dnia 30 grudnia na zatwierdzenie tego traktatu, przybył dnia 10 grudnia do wyspy *Bourbon*.

— *Dnia 15* —

Xiążę *Delfin*, który dnia 25 b. m. wyiedzie do *Tulonu*, ma tam przybyć dnia 4 maia, i znaydować się nazaiutrz przy wypłynieniu wyprawy, a dnia 6 uda się do *Marsylii*, i przed dniem 15 maia wróci do tuteyszey stolicy, gdzie także w tym czasie spodziewani są Królestwo Ichmość Neapolitańscy. Królowa ma bydź przy nadziei. Xiążę *Salerno*, brat Króla Jmci Neapolitańskiego, ma tu także przybyć i mieszkać u Xięcia *Orleanu*, szwagra swego.

ANGLIA.

Londyn, dnia 11 kwietnia.
(z Gazety Warszawskiey).

Gazeta *Times* umieściła list pewnego gospodarza wieyskiego, mieszkaiącego w *Surray*. Wystawia szkodliwość monopolium zbożowego. Gospodarz ten dzierżawi 1000 morgów, z których 150 w śrzednim stosunku wydaie co rok 450 kwarterów pszenicy, (po półtrzecia korca miary polskiey), którey cenę można rachować po 60 szyllingów. „Gdyby (pisze ów gospodarz) wpuszczano pszenicę zagraniczną bez opłaty, straciłbym wprawdzie 12 szyllingów na kwarterze, to iest: ogółem 270 funt. szterl.; lecz przez zmnieyszenie ceny chleba o 20 procentu i płacy robotnikom i t. d. oszczędziłbym sobie wydatku 242 funt. szterl.; gdy zaś rozsądnie przypuścić nie można, aby i wszystkie inne potrzeby nie stanieły razem z ceną chleba, niewątpliwie zatém wynagrodziłyby mi się i owe brakuiące 28 funtów szterlingów. Tak więc monopolium zbożowe iest przynaymniey nieużyteczne."

— *Dnia 12* —

Nie od rzeczy będzie wspomnieć ieszcze o powodach, dla których w Izbie Niższey członkowie obstawali, za nadaniem swobód żydom. Nayważnieysze w tey mierze mowy powiedzieli PP: *Macauley* i *Mackintosch*. Pierwszy twierdził, iż przeciw przypuszczeniu żydów do używania praw obywatelskich, nie ma w Anglii żadnych powodów politycznych. Że razem z sobą trzymaią, w tém wina rządu, że nie stara się zamienić ich w Anglików. Że za wpływem ich zostaią niektórzy członkami Parlamentu, nie można im mieć tego za złe, kiedy prawo nie przepisało sposobu, zapobiegaiącego temu wpływowi. Jedynym powodem do ich wyłączania od posiadania potęgi są zabytki prześladowania. „Alež, (mówił daley) czy wszelka potęga, do którey żydów nie chcemy dopuścić, zależy tylko na urzędowych stołach, na sędziowskich krzesłach, na pargaminach i pieczątkach? Czy nauki nie są także potęgą? Bogactwa, wielki wpływ kapitałów, nie nadaią potęgi? Czy nie wywiera tego wpływu wierzyciel na dłużnika, dobroczyńca na odbieraiącego łaski? Tego rodzaiu potęga może bydź w posiadaniu każdego żyda. Wolno mu bydź naywiększym człowiekiem w *Londynie*, wolno mu wywierać wpływ ogromny na giełdę, bank i kompanią Wschodnio-Indyyską. Może pożyczać rządom, może bywać na zjazdach dyplomatycznych. To wszystko, nie iestże potęgą? Z tém wszystkiém sądzą, że oddalenie żydów od zasiadania w Parlamencie pozbawia żydów potęgi, przyznaiąc zarazem, że oni maią sposoby wprowadzania innych do Parlamentu. Jeśli niebezpieczne iest dla kraiu, że żydzi są w posiadaniu potęgi polityczney, to iuż teraz zawiele iey maią. Czy przeciwnicy emancypacyi chcą pozbawić żydów maiątku, z którego cały ich wpływ wynika?" i t. d. P. *Mackintosch* okazywał szczególniey przykładem kraiów zagranicznych, że emancypacya żydów nie iest niebezpieczna: w *Nowym-Yorku* Prezydent miasta iest żyd; w Niderlandach iest Prezesem sądu kryminalnego (w *Amsterdamie*) żyd uczony i powszechnie szacowany P. *Meyer*. „Jeśli (mówił daley) żydzi z sobą trzymaią więcey, niż z innymi mieszkańcami, wina tego na rząd spada, który im zabrał oyczyznę i charakter. Jakże im możemy poczytywać za zbrodnię, że nie maią ani tamtey, ani tego? Odbieramy im wszystko, co im kray nasz drogim czynić może; my to winni, że oni z sobą trzymaią, a skutki win naszych, przytaczamy iako powody do odmówienia im praw, o które proszą. Gdzie żydzi są podli i zdemoralizowani, tam przyczyną tego iest, iż się z nimi z pogardą obchodzono i ich uciemiężano. Chcecie ich podnieść do szlachetności człowieczey, obudźcież w nich wzgląd na to, że inni widzą w nich godność człowieczą; daycie im te same pobudki, iakie nas wiodą do postępków dobrych i szlachetnych: słowem wydźwignycie ich z teraźnieyszego poniżenia, i obchodźcie się z nimi, iak z innymi ludźmi. Tak mocno przekonany iestem o skuteczności tego śrzodka, iż właśnie zepsucie żydów uważam za pierwszy powód do nadania im praw obywatelskich." Dzienniki londyńskie nieiednakowego są zdania o emancypacyi żydów; iedne utrzymuią, że Izba nie zezwoli na dalsze odczytanie bilu, który po raz pierwszy dla tego tylko przeszedł, że P. *Peel* w Izbie nie było; inne winszuią członkom zrzucenia z siebie zastarzałych przesądów. Nayzaciętszym nieprzyiacielem emancypacyi żydów iest gazeta *Standard*: „Przez święta wielkanocne, (są iey słowa) będziemy mogli dokładniey zastanowić się nad tym przedmiotem. Na teraz uczynimy tylko tę uwagę, że nie zgadzało się z dobrym taktem naradzać się nad emancypacyą żydów w wielkim tygodniu. O tym samym czasie przed 1797 laty zgromadzony był inny Parlament, w celu uchwalenia prawa dla pokoiu religiynego i dla naradzenia się nad sprawą narodową. *Kaifasz* był wtenczas Biskupem, a *Pontius Pilatus* pierwszym Ministrem."

Sławny kompozytor i wirtuoz *Hummel* przybył do tuteyszey stolicy, i dnia 29 b. m. da pierwszy koncert.

Gazety tuteysze donoszą, iż Lord *Stafford*, kupiwszy rozległe dobra od Lorda *Reay*, posiada przestrzeń kraiu, maiącą 100 mil angielskich (22 niemieckich) długości.

Donoszą, iż w tym roku więcey mieszkańców chce wynieść się z Anglii, niż kiedykolwiek. Szczególniey w hrabstwie *Kent* bardzo wiele wieśniaków i mnieyszych dzierżawców wybiera się do kraiów północney Ameryki lub do *Kanady*.

Dnia 1 kwietnia znaydowało się na morzu Srzódziemném 22 okrętów woiennych angielskich, między któremi okręt *Britania* ma 120 dział, *Azya* 84, a *Ocean* 80 dział.

Gazeta *Sunday Times* pisze: „Dowiaduiemy się, iż Ministrowie nasi są przeciw nadaniu swobód żydom, i że podczas powtórnego czytania bilu w tey mierze, Pan *Holmes* chce wystąpić z mocną oppozycyą. Gdy zaś wielu członków, którzy za pierwszém czytaniem głosowali, uczynili to w mniemaniu, że taki krok nie będzie nieprzyiemnym rządowi, zdaie się więc, iż rzeczony bil nie utrzyma się przy powtórném czytaniu: owi bowiem członkowie mogą nie bydź obecni, a znaydować się tacy, którzy ieszcze zdania swego w tey mierze nie oświadczyli."

W papierni w *Wittwel* zrobiono niedawno arkusz papieru, który ma 13,800 stóp długości, a 4 stopy szerokości, mógłby więc nakryć półtora morga gruntu.

W *Shroshire* spadł w zeszłym tygodniu taki śnieg, iż dwóch ludzi na drodze ledwo nie zasypał.

— *Dnia 13* —

Dowiaduiemy się, iż Pan *de Mascarenhas*, aient Królowey *Donny Maryi da Gloria*, dostaie co miesiąc z Brezylii 8000 funtów szterlingów (320,000 złotych polskich), a z tych pieniędzy wychodzi 5000 funtów szterlingów (200,000 złotych polskich) na utrzymanie załogi na wyspie *Terceirze*.

Gazeta *Globe* donosi o tworzącém się w tuteyszey stolicy towarzystwie kupców i innych osób interessowanych przy sprawie kraiów południowo-amerykańskich, którzy chcą wykazać ministrom potrzebę wdania się rządu angielskiego, w celu zakończenia kroków nieprzyiacielskich między Hiszpanią a iey osadami.

Donoszą z *Kalkutty* pod dniem 13tym października o rozchodzącey się tam pogłosce, iż nieiaki *Alland*, ieden z ienerałów *Rundszyta-Singh*, Xiążęcia *Pudszaba*, wkroczył z licznêm woyskiem do kraiu, należącego do Anglii.

PORTUGALIA.

Lizbona dnia 29 marca.

(z Gazety Warszawskiey.)

Margrabia *Palmella* przybył dnia 12 b. m. na wyspę *Terceirę*. W towarzystwie iego znaydował się Radca *Guerreiro*. Obadway, równie iak dowodzący tam Hrabia *Villaflor*, stanowią Reiencyą, którą Cesarz Brezyliyski wyznaczył swoiém postanowieniem. Hrabia *Villaflor* wydał rozkaz dzienny, którym woysko swoie uwiadomił o zamiarze rządu. *Don Luis da Silva Monzinho de Albuquerque* został mianowany Sekretarzem Reiencyi. Reiencya postanowieniem swoiém poruczyła nadal Hrabiemu *Villaflor* dowództwo woyska. Tenże Hrabia w rozkazie dziennym oświadczył woysku zadowolenie rządu z gorliwości, prawości i okazanego męztwa w obronie praw swoiey Monarchini. Reiencya wydała odezwę do ludu Portugalskiego.

— *Dnia 30* —

Niedawno mówiono tu wiele o prawdziwey przyczynie przybycia Pułkownika Angielskiego *Campbell*, który dawniey zostawał w służbie Portugalskiey. Z kilku wyrzeczonych słów iego wnoszą, iż celem wysłania iego iest uwiadomienie *Don Miguela*, że Anglia, nie mogąc go odwieść od przedsiębranych zamysłów, postanowiła teraz uznać *Donnę Maryą II*, za Królową Portugalii.

Naprawiaią wielki okręt *S. Joao Magnanimo*, który ma płynąć z wygnańcami do Indyy. Liczba ich ma bydź większą, niż tych, których posłano do Afryki.

Według doniesień odebranych z *Gibraltaru*, na wyspie *Terceirze* uzbraiaią kilka okrętów, które maią bydź użyte w sprawie Królowey *Donny Maryi*.

— *Dnia 31* —

Przed nieiakim czasem mówiono tu o odwołaniu Pana *Montealegre*, Posła Hiszpańskiego, którego, rady dawane w imieniu swego Monarchy, nie podobały się tuteyszemu rządowi. Wieść ta stwierdza się dziś: zapewniaią bowiem, iż Poseł ten zamyśla opuścić *Lizbonę*. Oddalił iuż kilku swoich służących.

HISZPANIA.

Madryt dnia 3 kwietnia.

Obrzęd zaprowadzony przez zmarłą Królową *Maryą Amalią Józefę* umywania nóg dwunastu ubogim starym niewiastom, i karmienia tychże w dniu Zwiastowania Nayświętszey Panny, nie był zachowany w roku bieżącym przez Panuiącą teraz Królową, gdyż obrzęd ten byłby zbyt trudzącym w teraźnieyszym iey stanie.

Nakazano zaciąg 14,170 ludzi do woyska, co w stosunku ludności Hiszpanii, iest bardzo wiele.

W *Santiago* uwięziono kilka znacznych osób. Słychać o odkryciu spisków.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Mickiewicz ciągle bawi w *Rzymie*. Widzieć go można często po przechadzkach z sławnym Amerykańskim romansistą *Cooperem*, i z Rossyyską literatką Panną *Chlustin*. Jest tam teraz nader wielu Polaków. P. Artur *Potocki* wyiechał do *Paryża*. (*G. W.*)

Utrzymuią że w *Alexandryi* (w Egipcie) włożono *embargo* na wszystkie okręty cudzoziemskie przybywaiące do tamecznego portu.

— Kardynał *Somaglia*, niedawno zmarły w *Rzymie*, zostawił 600,000 szkudow maiątku, który zapisał tak zwaney *Propagandzie*. W mieysce iego mianował O y c i e c S. Kardynała *Albaniego* Bibliotekarzem Kościoła Apostolskiego. 76 letni Kardynał *Bertazelli* także zakończył życie.

— W *Serwii* panuie zaraza na bydło.

— Niektóre gazety donoszą, że *Francya* skłoni się do pokoiu z *Algierem*, gdy otrzyma 150 milionow franków.

— Za ważną wiadomość uważać należy, iż *Idryoci* i *Grecy* w znaczney liczbie żądaią, aby Sułtan przyiął ich do służby morskiey, i że to żądanie chętnie zostało przyiętém, gdyż ci *Idryoci* są dobrzy marynarze.

— W *Paryżu* twierdzą, że nie przyszły do skutku nowe związki polityczne, między P. *Wilelem* i Xięciem *Polinjakiem*, czego bardzo wiele znakomitych osob życzyło.

— Jeden z kommissantów domu bankierskiego *Rotszyldt*, wyiechał dnia 8 bieżącego miesiąca do *Stambułu*. Mniemaią, iż został wysłany dla zawarcia z rządem tureckim układu o pożyczkę. Wątpią atoli o pomyślności tego zamysłu: we wszystkich bowiem uczynionych iuż z różnych stron propozycyach okazała *Porta* wielki wstręt od pożyczek, a nawet stan iey skarbu nie zapewniałby dostatecznie daiącego pożyczkę. (*K. W.*)

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK

Wilno dnia 25 Kwietnia v. s. 1830 roku.

Podrady.

1 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg Kommunikacyi ninieyszém wzywa życzących podiąć się dostawy dla robot teraźnieyszego 1830 roku do IV Dyrekcyi Wodney Windawskiey Kommunikacyi 1000 pudow smoły i przyiąć taniey uaznaczonych na to cen po 1 rub. 70 kop. za pud, iakowito życzący zechcą przybyć na targi do tego Komitetu teraźnieyszego kwietnia 28, 29 i 30 dnia z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami, przyczém obiawione będą i kondycye.

Za Sekretarza Masłow.

Ogłoszenie.

1 Ze skutkow rezolucyi Sądu Magistratu Miasta Wilna, zostanie rozpoczęta w dniu 28 teraźnieyszego męca apryla w domie Bukszów pod N. 408 przy ulicy Wileńskiey położonym publiczna licytacya na wyprzedaż rozmaitych poiazdow, chomontow, szor, siodeł i dalszey ruchomości po zmarłym obywatelu Krzysztofie Welerze pozostałey, i taż licytacya w dniach następnych, aż do skonkludowania oney będzie kontynuowana. Datt roku 1830 apryla 22 dnia.

Daniel Wener R. M. W.

Publiczna przedaż.

1 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu niniеyszém objawia się, iż w nim za należący od zmarłego obywatela Serwacego Bernowicza poiezuicki dług, będzie się przedawać z publicznego targu maiątek tego Bernowicza Bobownia w Sluckim powiecie położony, zawieraiący w sobie miasteczko Bobownię i wieś Winię, w których włościańskich dymow 59, w nich dusz męzkiey 195, a żeńskiey płci 173 dusz; szlacheckich we wsi Winie 9 i w zaścianku Bobowience 8 domow i ludzi wolnych nie pomieszczonych w inwentarzu 3 domy, żyiących na ziemiach do tego maiątku przynależących i płacących arendę, posiadaney przez nich wszystkich w ogóle ziemi uprawney i nieuprawney 68¾ włok, 10 morgow i 290 prętow, dworney ziemi we trzech zmianach 433½ morgow, sianokosu murożnego na 147, a błotnego na 210 wozow i sześć ogrodow, ieden fruktowy, a pięć warzywnych; przynoszący roczney intraty 1360 rubli 4½ kopieiek srebrem, ze wszystkiemi należącemi doń wygodami, lasami i zaroślami; zaczém życzący kupić takowy maiątek, zechcą przybyć do tego Rządu na terminy *pierwszy* 30 apryla, *drugi* 1go czerwca, i *trzeci* 2go lipca, i na przetarg 4go dnia tegoż miesiąca teraźnieyszego 1830 roku. Kwietnia 18 dnia 1830 roku.

Sowietnik D. Czernieiew.
Sekretarz Jan Zahorowski.
Kollegialny Regestrator Antoni Czekotowski.

Pochwała.

Przybyły do Wilna JPan Cezary Gobbi artysta wokalny, rodem z Włoch, odbył popis spiewu na scenie Wileńskiey, w dniu 21 kwietnia 1830 roku. Publiczność zebrana dość licznie na ten wieczor, zasłużone przyznała pochwały. Orkiestra zaś obok przyznania sprawiedliwie należney pochwały talentu, i piękney metody spiewu tego artysty, winna publicznie ogłosić, iego rzadką charakterność, iako piękną cechę duszy.

Wolno drukować, Policmeyster Podpółkownik Chrząstowski.

Uwiadomienie.

1 Czytelnia *Stanisława J. Borodzicza* byłego Professora w Królewstwie Polskiém, przeniesioną została z domu *W. Germana* do domu *JW. Podbipięty* przy ulicy Sawicz, do mieszkania dolnego, na prawo, od ulicy. Gdzie oraz są do zbycia bilety po złł.pol. 12 prenumeraty na *Grammatykę języka polskiego* w styczniu r. b. ogłoszoną. Niemniey *Rysy charakterystyczne złego wychowania, czyli mowy i uczynki przeciwne grzeczności, z moralistów starożytnych i nowoczasowych* przez *L. Gaultier* zebrane a przez tegoż *S. J. Borodzicza* przepolszczone i obok z textem francuzkim dla użytku młodzi polskiey wydane, kosztuie złł. 4, równie iak i *Tabella* ułatwiaiąca naukę spadkowania i czasowania języka francuzkiego przezeń ułożona gr. 25. Tamże są do sprzedania z wolney ręki dzieła w polskim, francuzkim i niemieckim języku.

Dozwala się drukować. Wilno 1830. d. 23 kwiet. Cenzor L. Borowski.

---

1 Ze składu ogrodnictwa JP. J. H. Zigri w Rydze uwiadamia się amatoróm ogrodow iż w naylepszych gatunkach owocowe drzewa, iako gruszki, iabłki, wisznie, śliwki, aprikozy i brzoskwinie, także buyne holenderskie porzeczki, angielski agrest, czerwone chilskie, żółte malteyskie i ciemno-czerwone amerykańskie malinowe krzaki, naywybornieysze gatunki róży, północno-amerykańskie drzewa i krzaki, topolowe i kasztanowe drzewa, pełne georginy, iako też wszelkie gatunki ogrodowych kwiatow i ekonomicznych nasion w bardzo taniey cenie się przedaią, komis sprowadzenia raczy przyiąć JP. J. Fr. Opitz w Wilnie.

Wolno drukować, Policmeyster Chrząstowski.

Przedaż Nót.

1 *Spiew Strzelca, z Poezyi A. Mickiewicza* z towarzyszeniem Fortepiano, z dodanym śpiewkiem przez K. Kotkowskiego, z ozdobą winietą wyobrażaiącą strzelca konno, wyszedł z Litografii Uniwersyteckiey przez Pana Przybylskiego zarządzaney, i przedaie się w Księgarni Józefa Zawadzkiego po kop. sr. 50.

Pozwolono drukować. Wilno 24 kwietnia 1830 roku. Cenzor Paweł Kukolnik.

Skradzione rzeczy.

1 *Skradzione odzienia z domu W. Gutta, przy ulicy zamkowey N. 108 dnia 21 kwietnia tego roku o godzinie 10 wieczorem, które są ród: płaszcz ciemno-szaraczkowy prawie czarny z miernie długą paleryną, koł-*

nierzem i klapami futra bobrowego, watowany, czarnym kitaiem podszyty, zupełnie prawie nowy, 2re: Tużurek cienkiego sukna oliwkowego, maiący w ieden rząd guziki, podszyty grandynapolenow duże kraty, koloru żółto-zielonawo-szafirowo-ponsowego, same zaś plecy i rękawa kitaiem oliwkowego koloru, zupełnie nowy, na dosyć szczupłą osobę, 3cie: maytki, cienkiego granatowego sukna marszczone, po obu stronach z kieszeniami, popielatym kitaiem podszyte, 4te: Kamizelka peterzburska, kameloru świattło-popielatego koloru, srebrzysto lśniącemi takiegoż koloru rzucana kwiatkami, z czarną wypustką, 6mo perłowey macicy guzikami w ieden rząd, kołnierzem odkładanym, 5te: garnitur czarny, cienkiego sukna, kitaiem podszyty, maytek fartuszek floransem podłożony, zupełnie nowy; 6te frak granatowy z kołnierzem aksamitnym i guzikami matowemi, żółtemi; 7me: maytki czarne kitaiem popielatym podszyte, nowe, 8me: frak czarny używany, kitaiem popielatym podszyty, 9te: chustka biała kamertuchowa nowa, z literami F. K. czerwoną włóczką szytemi. Ktoby o takowych rzeczach powziął iakąkolwiek wiadomość, raczy łaskawie zgłosić się do Apteki W. Gutta a za to odbierze nayprzyzwoitszą nadgrodę.

Wolno drukować. Policmeyster Chrząstowski.

Ostrzeżenie.

1 Szlachecka Opieka powiatu Nowogródzkiego skutkiem zeszłego pod dniem 16 apryla teraźnieyszego roku postanowienia, przez które na dostateczne wedle przepisanych reguł okalkulowanie Administratora Turzeckiego W. Stanisława Marcinkiewicza, delegowała Urzędników WW. Sędziow Nikodema Kiersnowskiego, i Józefa Godaczewskiego z obowiązkiem nieodmiennego zjazdu na dzień 3 lipca idącego roku do tegoż Hrabstwa, i zaczęcia poruczoney czynności; wszystkich lokatoryuszow maiących w tymże Hrabstwie wydzielone schedy, do przybycia na rzeczony termin, w celu przyniesienia potrzebnych objaśnień i wyświetlenia, ieśli który ma do Administratora Marcinkiewicza iakiekolwiek pretensorstwo wzywaiąc, że po ukończeniu dostatecznem takowey czynności, do ostatecznego rozpatrzenia, i zopiniowania tego dzieła przystąpi, tychże interessowanych ostrzega. Nim zaś takowa czynność dellegowanych urzędników rozpocznie się, że rachunki Administracyyne, i całe dzieło dla należytego do aktow werefikacyi przygotowania się wszystkim schedaryuszom Turzeckim, i dalszym interessowanym osobom od dnia 10 maia teraźnieyszego roku przez tygodni sześć w Kancellaryi ninieyszey Opieki wolne do przeyrzenia będą zawiadamia. 1830 roku mca apryla 16 dnia w Nowogródku.

Pozew.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą, etc. etc. etc.

1 Urodzonym Zofii matce, Janowi synowi Tołoczkom, Franciszce z Tołoczkow Rotomskiey w assystencyi opiekuna Józefa Kozakowskiego Podkom. Wiłkom. i dalszych, Antoniemu i Teodorze Kapuścińskim, Floryanowi i Bogumile Stefanowiczom, Stanisławowi Wołkowi, Wincentemu Szadziewiczowi, Janowi Tyszce Komoru. oraz dalszym wszystkim kredytorom i pretensorom; tudzież do massy zawiniaiącym pozew edyktalny przed Sąd Exdywizorski na fundusz Tołoczkow w Ptcie Wiłkom. w folwarku Biłuszkach destynuowany do każdego przypadnięcia sprawy, z instancyi urodzonego Józefa Frackiewicza Sędziego Gran. Wiłkom. który w referencyi do dekretu remissyynego pierwszo-zjazdowego i dalszych dowodow wszystkich obżał. do ieduoczasowey rozprawy przypozywaiąc następne zakłada proźby: summy za obligami, dekretami i przelewami należne z procentami i expensami prawnemi zmassowania i na siódmym pewnym proceucie ulokowania, akta właściwe z kim wypadać będą spełnienia, na winnych do massy summy zasądzenia oraz to wypełnienia co uprzednio żałobami i remisa zaymuie.

Roku 1830 mca apryla 19 d. Woźny świadczę iż kopie tego pozwu zgodne z ninieyszym autentykiem w sprawie W. Józefa Frackiewicza Sędziego Gran. Wiłk. WW. Zofii matce, Janowi synowi Tołoczkom, Franciszce z Tołoczkow Rotomskiey w assystencyi opiekuna Józefa Kozakowskiego Podkomorzego Pttu Wiłkom. i dalszych, Antoniemu i Teodorze Kapuścińskim, Floryanowi i Bogumile Stefanowiczom, Stanisławowi Wołkowi, Wincentemu Szadziewiczowi, Janowi Tyszce Komoru. iednym oczywisto do rąk w ich pomieszkaniach podałem, drugim iako nieosiadłym do drzwi sądowych przybiłem i o terminie stawania przed Sądem Exdywizorskim w folwarku Biłuszkach na fundusz Tołoczkow destynuowanym w każdym przypadnięciu sprawy zapowiedziałem.

Kazimierz Arciszewski Woźny Pttu Wiłk.

Roku tysiąc ośmset trzydziestego miesiąca apryla dwudziestego drugiego dnia, przed Aktami Ziemskiemi Pttu Wiłkomier. stawaiąc osobiście Woźny wyżey wyrażony rellacyą takowego pozwu urzędownie zeznał.

Przyiąłem Jan Kontrymowicz Ziem. Pttu Wiłł. Regent.

Pozwolono drukować. Wilno 24 kwietnia 1830. Cenzor Paweł Kukolnik.

Sądy Exdywizorskie.

1 Sąd Exdywizorski Syrutański za Remissą Sądu Głównego Litewskiego Wileńskiego 2go Departamentu, w r. 1828 marca 10 dnia nastałą, dla uczynienia satysfakcyi wierzycielom zeszłego Józefa Łappy Vice-Marszałka Powiatu Wiłkomierskiego z funduszow iego, przeznaczony: w biegu czynności swoiey zbliżywszy się do konkluzyi dzieła; dekret swóy oczewisty wszelkie stosunki do funduszu Józefa Łappy zmierzone rozstrzygaiący, dnia dziesiątego miesiąca maia biegącego roku, w maiątku Syrutanach ogłaszać będzie. Żeby więc interessowane osoby, o tém zawiadomione były, ninieyszą w gazecie Kuryera Litewskiego czyni awizacyą.

Alexander Czechowicz Pisarz Ziemski Zawiley. i Exdywizor.

Regent Hałko.

Ogłoszenie po raz 2gi i 3ci.

Wezwanie sukcessorów.

2 Od Opieki Szlacheckiey Powiatu Rowieńskiego wzywaią się sukcessorowie, zmarłey w Powiecie Rowieńskim w dobrach JW. Antoniego Grafa Platera aktualnego Stanu Konsyliarza i Kawalera Gertrudy Szukiewiczowey, aby dla osiągnienia spadku po teyże Szukiewiczowey pozostałego, od pierwszego ogłoszenia ninieyszego obwieszczenia, w przeciągu terminu sześcio-miesięcznego, pod utratą prawa do poszukiwania takowey sukcessyi, iawili się w ninieyszey Opiece Szlacheckiey w mieście powiatowém Rowném z prawnemi dowodami. Rowno dnia 12 kwietnia 1830 roku.

Prezyduiący Marszałek Powiatowy Witalis Poczyński.

Sekretarz Radca Honorowy Alexander Włodzimierski.

Ostrzeżenie.

2 Po zeyściu z tego świata matki moiey ś.p. Tekli z Jakubowskich Niewiadomskiey mieszkaiącey w Wiłkomierzu Jan i Urszula z Masłowskich Jagiełłowie v. Jagwiłłowie uroiwszy siebie bydź sukcessorami, pozostałą kosztowną ruchomość złoto, srebro, brylanty, bieliznę stołową, odzienie, sprzęt gospodarski, do kilkunastu tysięcy złł. poll. wynoszącą, tudzież oblig i znaczny fundusz móy summowny stanowiące do mnie iedynego sukcessora przynależny, pod nieletność podstępnie zagarnęli mianowicie JW. Grafini Konstancyi Morykoni Generałowey 1822 apryla 24 dnia na czer. złł. 400, tegoż mca 26 dnia na czer. złł. 300. wydane, dokument darowny od JW. Ignacego Jeleńskiego Generałowicza na złł. pol. 50,000 pod datą 1797 xbra 13 nastały, skrypt JW. Hrabi Tadeusza Platera na czer. złł. 20, Ignacego Micewicza na złł. pol. 300, Pożarskiego na r. srebr. 5, Szmigielskiey na czer. złł. 2, tudzież rewers Xawerego Budkiewicza na wziętą faykę piankową; nim więc rozwinięty przezemnie processs w Sądzie Ziemskim Pttu Wileń. ostatecznie ukończonym zostanie, przeto aby nikt tak ruchomość iako też powyżey rzeczonych obligow od Jagiełłów v. Jagwiłłow niemaiących naymnieyszego funduszu na odpowiedź nienabywał, procentow od summ nieopłacał, i w żadne układy niewchodził, gdyż w razie przeciwnym stratę wynikuąć mogącą własney winie przypisze. Takowe ostrzeżenie podaiąc dla wiadomości publiczney do Gazety Kuryera Litt. własnoręcznie podpisuię. Adam syn Piotra Niewiadomski.

Pozwolono drukować. Wilno 17 kwietnia 1830 roku Cenzor Paweł Kukolnik.

Uwiadomienie.

2 Optyk Zalcfisz i komp. z Warszawy przybyły do tuteyszego miasta, ma honor rekomendować się Szanowney Publiczności z różnemi swoiey fabryki optycznemi, matematycznemi, fizycznemi i botaniczn mi narzędziami przedaiącemi się za pomierną dość cenę, a szczególnie, doskonałe okulary szlifowane dla każdego wzroku, także okulary nowego wynalazku, drobnowidze i powiększaiące szkła, różnego gatunku perspektywy, lornetki różnego rodzaiu, magiczne latarnie, kamerobscury i tam daley; zepsute optyczne narzędzia reperuią się u niego za pomierną cenę. Ma także Barometry i Termometry. Mieszkanie ma w mieyscu Jarmarkowém. Wolno drukować. Policmeyster Chrząstowski.

Przedaż Merynosów.

2 Na przedmieściu Snipiszkach w karczmie Leyby Elijaszowicza wraz za rogatką po lewey stronie drogi, lub na paszy w bliskości tego mieysca, widzieć można kilkanaście sztuk baranów prawdziwych Merynosów, i kilka macior mieszańców ze stada Upnickiego przypędzonych, które są do sprzedania za cenę bardzo umiarkowaną. Barany szczególniey są osobliwszey piękności i dzielą się na trzy Numera. Cena Numeru 1, iest rubli srebr. 20 od sztuki, Numeru 2, rubli 15. a Numeru 3 rub.sr. 10. Maciory zaś po rub. 1 kop. 50 srebrem. Bliższą informacyą powziąć można u owczarza przy nich znayduiącego się.

Wolno drukować. Policmeyster Chrząstowski.

2 Odpowiedź na awizacyą uczynioną w Gazecie Kuryera Litewskiego przez Adwokata subselliow Wileńskich Wincentego Nowickiego, pod tytułem: „oblig zgubiony."

Adwokat subselliow Wileńskich Wincenty Nowicki podał do Gazety uwiadomienie, że iakoby oblig sobie służący na rubli srebrnych 867, przez niżey podpisanego przed laty kilkunastu wydany przypadkowie zgubił. Trudno przewidzieć iaki iest cel adwokata Nowickiego w tey czynności, zdaie się wszakże że to są zamachy na sytuacyą moię i plany do unękania processem; albowiem oblig takowy opinią Senatu został skassowany, i ieszcze na Adwokacie Nowickim około 2,000 rubli srebr. do poszukiwania zostawiono, o które ia dopominek uczynić nie zaniedbam, innego zaś żadnego obligu Adwokatowi Nowickiemu nie wydawałem i żadnych stosunkow z onym od roku 1817 nie miałem; nie podobna zatém aby obligu strata, który dawno iest uspokoiony i skassowany, mogła do tyla interessować Adwokata Nowickiego; abym więc zamilczeniem nie dał powodu do przeciwnego mniemania o tym interessie, ninieyszą odpowiedź obok zapisanego manifestu do gazety podaię. Aron Cwiling.

Dozwala się drukować, Wilno d. 21 kwiet. 1830 r. Cenz. L. Borowski.

2 Od Kahału Wileńskiego Hebrayskiego obiawia się dla powszechney wiadomości i należytego spełnienia wszystkim tym, do kogo należeć będzie, otrzymane w tym Kahale przedpisanie urzędnika dla osobnych poleceń przy JW. Wileńskim Cywilnym Gubernatorze znayduiącego się W. Metelicyna, któremu poruczono od Gubernialney Zwierzchności nadzor nad uzyskaniem skarbowych podatków i remanentow w Powiatach Wileńskim i Wiłkomierskim; od 19 apryla teraźnieyszego 1830 roku za N. 214, następney treści: „Dnia wczorayszego odniosłem się do Policyi Mieyskiey Wileńskiey, iżby ona zobowiązała podpiskami wszystkich gospodarzow domow, w mieście w Wilnie będących w tém: ażeby dla odwrócenia doświadczaiącey się trudności w uzyskaniu remanentow z Kahałow Hebrayskich, wynikaiącey ze samowolnego przenoszenia się żydów bez prawnych piśmiennych świadectw,

nie dawali przytułku w domach swych żydom zapisanym po rewizyi przy Wileńskim, Antokolskim i Snipiskim Kahale i przykahałkach, bez pokazania sporządzonych książeczek, zapewniających aktualne zapisanie ich w rewizyi; żydom zaś z powiatu Wileńskiego także bez wspomnionych książeczek i bez zapewnienia w nich, że nie tylko żadnego remanentu za lata przeszłe nie zalega, lecz zapłacone podatki i za pierwszą połowę roku teraźnieyszego, i na ostatek żydom z drugich powiatow albo sąsiednich Guberniy bez pokazania prawnych płakatnych paszportow. O czém daiąc znać Kahałowi Wileńskiemu, surowie przedpisuię onemu o takowém moiém rozporządzeniu tyczącém się polepszenia sposobow przy uzyskaniu remanentow i ciągłych podatkow natychmiast opublikować w szkole Hebrayskiey i przyszkołkach; ażeby żydzi Wileńscy niebyli przez nikogo przetrzymywani w drugich Powiatach, albo Guberniach, bez ustanowionych płakatnych paszportow, a w powiecie Wileńskim nie mogli przemieszkiwać nigdzie bez prawnego upewnienia o zapłaceniu podatkow za przeszły termin marcowy. Wydrukować o tém objawienie w Gazecie Kuryera Litewskiego. Autentyk podpisał urzędnik osobnych poleceń Jan Metelicyn.

Wolno drukować. Urzędnik dla osóbnych poleceń Jan Metelicyn.

P r z e d a ż.

U w i a d o m i e n i e.

3 Niżey podpisany, Instytutor pensyi publiczney żeńskiey, ma honor uwiadomić szanownych obywateli interessowanych i maiących stosunki w tém, że zmieniaiąc dotychczasowe swe mieszkanie, przenosi się do kamienicy JW. Żaby Prezyd. i Komandora dawniey do Wilczyńskich należącey, na rogu ulicy Subocz położoney. Adam Jezierza Instyt.

Wolno drukować, Policmeyster Chrząstowski.

W y i e ż d ż a i ą c y.

1 Wyieżdża za granicę przez Królewstwo Polskie, Austryą, Prussy, do Saxonii Pawło-Grodzkiego Huzarskiego półku odstawny Bereyter Foreb Barani dla widzenia się tam z familią swoią.

Wolno drukować. Policmeyster Chrząstowski.

Wiadomość o produktach żywności na targach przedawanych, i o taxie, po iakiey należy przedawać w Wilnie niżey wyrażoną żywność, w Radzie Miasta Wilna sporządzona.

Wyiaśnienie za iaką cenę w Wilnie na targach w przeszłym tygodniu przedawały się wszelkie produkta i wiktuały hurtem.	w Niedzielę (Srebrem) ruble.	kop.	Wtorek. ruble.	kop.	Piątek. ruble.	kop.
Beczka rossyyska maiąca w sobie garcy rossyyskich 144.						
Żyta ozimego . . Suchego . . .	—	—	—	—	—	—
Żyta ozimego . . Surowego . . .	4	50	5	50	5	30
Pszenicy . . . . Ozimy	10	50	10	—	10	—
Pszenicy . . . . Jarey	—	—	—	—	—	—
Jęczmienia	4	—	4	50	4	50
Owsa	3	—	3	—	3	—
Gryki	3	50	3	50	3	50
Grochu	5	—	6	50	6	50
Bobu	—	—	—	—	—	—
Siemienia . . . Lnianego . . .	—	—	—	—	—	—
Siemienia . . . Konopnego . . .	—	—	—	—	—	—
Krup . . . . . Jęczmiennych . .	10	80	10	80	10	80
Krup . . . . . Owsianych . . .	14	40	14	40	14	40
Krup . . . . . Gryczanych . .	10	80	10	80	10	80
Pud Rossyyski maiący funtow Ross. 40.						
Łoiu wołowego i baraniego Surowego.	2	20	2	20	2	20
Łoiu wołowego i baraniego Topionego.	3	40	3	40	3	40
Miodu przaśnego tłuczonego z woskiem	2	50	2	50	2	50
Wosku topionego niebielonego . . .	14	—	14	—	14	—
Swiec Woskowych . białych . . .	18	—	18	—	18	—
Swiec Woskowych . żółtych . . .	15	—	15	—	15	—
Swiec Łoiowych . . bł. przywoź. .	3	30	3	30	3	30
Swiec Łoiowych . . tu robionych .	3	50	3	50	3	50
Włókna towarnego . . Lnu	2	20	2	20	2	20
Włókna towarnego . . Pieńki . . .	1	50	1	50	1	50
Siana Murożnego	—	12	—	12	—	12
Siana Błotnego	—	10	—	10	—	10
Słomy wiązaney pud	—	7	—	7	—	7
Słomy tartey wóz iednokonny . . .	—	—	—	—	—	—
Faska 6 garcowa masła dobrego . . .	4	50	4	50	4	50
Soli kuchenney beczka garcy ross. 48 .	8	—	8	—	8	—
Beczka gar. ross. 40 w sobie zawieraiąca:						
Piwa pospolitego . Lekkiego . . .	3	30	3	30	3	30
Piwa pospolitego . Dubeltowego . .	—	—	—	—	—	—
Ptastwa domowego po parze . . Indykow . . .	—	—	1	50	—	—
Ptastwa domowego po parze . . Kur	—	50	—	50	—	50
Ptastwa domowego po parze . . Gęsi	—	—	1	—	1	—
Ptastwa domowego po parze . . Kaczek	—	—	—	—	—	—
Ptastwa dzikiego po parze . . . Głuszców . . .	—	—	—	—	—	—
Ptastwa dzikiego po parze . . . Cietrzewi . . .	—	—	—	—	—	—
Ptastwa dzikiego po parze . . . Jarząbków . .	—	—	—	—	—	—

Taxa wedle iakiey należy przedawać w rozdrob rozmaitą żywność w Wilnie od d. 20 msca apryla 1830 roku po dzień 27my tegoż mca.	Waga: Funty.	Łóty	Miara: Garniec.	na srebro: Ruble.	Kopiey.
Chleba pod cyfrą i Nrem piekarza.					
Żytniego . . Razowego zwyczaynego	1	—	—	—	5/6
Żytniego . . Pytlowego . Bułka . .	6	21	—	—	15
Żytniego . . Pytlowego . Bułka . .	4	14	—	—	10
Żytniego . . Pytlowego . Bułka . .	2	7	—	—	5
Żytniego . . Pytlowego . Bułka . .	1	25	—	—	4
Pszennego pytlowego . . Bułka . .	1	14	—	—	5
Pszennego pytlowego . . Bułka . .	—	26	—	—	3
Pszennego pytlowego . . Bułka . .	—	13	—	—	1½
Mąki pszenney pytlowey . Cienkiey .	1	—	—	—	2
Mąki pszenney pytlowey . Sredniey .	1	—	—	—	1½
Mięsa świeżego wołowego z dokładką do funta iednego miękiszu, iedney ćwierci funta rury nayprzednieyszego . . .	1	—	—	—	3½
średniego	1	—	—	—	3
Ozor wołowy świeży ieden naywiększy .	—	—	—	—	15
Głowa, nogi, pluca, flaki	—	—	—	—	45
Mięsa świniego wędzonego i świeżego Słoniny Swieżey	1	—	—	—	9
Mięsa świniego wędzonego i świeżego Słoniny Wędzoney . . .	1	—	—	—	10
Mięsa świniego wędzonego i świeżego Sadła Swieżego	1	—	—	—	10
Mięsa świniego wędzonego i świeżego Sadła Wędzonego . . .	1	—	—	—	10
Mięsa świniego wędzonego i świeżego Podbrzusia, schaby i szynki	1	—	—	—	7
Mięsa świniego wędzonego i świeżego Głowizna i nogi ogółem .	—	—	—	—	50
Mięsa świniego wędzonego i świeżego Wątroby, serce i kiszki ogółem	—	—	—	—	20
Masła świeżego	1	—	—	—	12½
Soli kuchenney	1	—	—	—	2½
Swiec Woskowych Białych	1	—	—	—	46
Swiec Woskowych Żółtych	1	—	—	—	38
Swiec Łoiowych . Przywoź. . . .	1	—	—	—	9
Swiec Łoiowych . Mieyscowych . .	1	—	—	—	10
Krup Jęczmiennych Dartych . . .	—	—	1	—	7
Krup Jęczmiennych Tłuczonych . .	—	—	—	—	—
Krup Owsianych czystych	—	—	1	—	10
Krup Gryczanych . Buynych . . .	—	—	1	—	7
Krup Gryczanych . Drobnych . .	—	—	—	—	—
Piwa pospolitego . . Lekkiego . .	—	—	1	—	10
Piwa pospolitego . . Dubeltowego ,	—	—	—	—	—
Wódki Kraiowey żytniey czystey proby	—	—	1	—	55
Ryby żywey Szczupaka, okunia, węgorza sztuk . . wielki .	1	—	—	—	7
Ryby żywey Szczupaka, okunia, węgorza sztuk . . średni .	1	—	—	—	6
Ryby żywey Szczupaka, okunia, węgorza sztuk . . mały .	1	—	—	—	4
Ryby żywey Lina, leszcza i innych sztuk . . . wielki .	—	—	—	—	—
Ryby żywey Lina, leszcza i innych sztuk . . . średni .	—	—	—	—	—
Ryby żywey Lina, leszcza i innych sztuk . . . mały .	—	—	—	—	—
Ryby nieżywey Sieławy naywiększey kopa	—	—	—	2	—
Ryby nieżywey Sieławy średniey . ditto	—	—	—	1	50
Ryby nieżywey Sieławy małey . . ditto	—	—	1	—	40
Ryby nieżywey Wszelkiey inney drob. . .	—	—	—	—	—
Ryby nieżywey Zowiącey się molawką . . .	—	—	1	—	2

P. Neddey R. M. W.